

MŁODZIEŻ KATOLICKA

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej.

Redakcja: Katowice, ul. Warszawska 54.

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 19. **Katowice, 25 września 1927** **Rok II.**

Przegląd organizacyj katolickiej młodzieży pozaszkolnej w Europie

W jednym z ostatnich numerów naszego dodatku przeznaczonego dla katol. młodzieży pozaszkolnej dowiedzieliśmy się, ilu nas jest w całej Polsce. Serce rosło nam z radości, gdyśmy wyczytali, że organizacja nasza zapuściła już głębokie korzenie do każdego nieomal zakątka naszej Ojczyzny, do każdej diecezji polskiej, że nas przeszło 100.000 członków, że jesteśmy dziś najsilniejszą organizacją młodzieży pozaszkolnej w Polsce. W tym pochodzie kroczy jako jeden z najpierwszych nasz Śląski Związek Młodzieży Polskiej, liczący obecnie przeszło 10.000 członków. Z pewnością ciekawi będziemy dowiedzieć się, jak obecnie organizacja młodzieży katol. przedstawia się w innych państwach Europy, jak pracują nasi bracia i nasze siostry katolickie w innych krajach. I tu trzeba ze smutkiem i wstydem stwierdzić, że katolicka młodzież zagranicą pod niejednym względem prześcignęła i przewyższa nas, że my, Polacy, możemy się od naszych współbraci wiele nauczyć. Jakiś dziwny wiatr wiosenny wieje z krajów zachodnich; odrodzić narody

I ten ruch samorzutny nie pozostał bez wpływu na tę część narodów, która najwięcej jest wrażliwą na wszelkie ideały i nowe, zdrowe myśli i prądy: to jest na młodzież. Wszędzie widzimy potężne drzewa organizacyj młodzieży katolickiej, rokujące szczęśliwszą przyszłość. Przypatrzmy się im i nauczmy się od nich!

Najsilniejszą organizacją młodzieży zagranicą jest **niemiecka młodzież katolicka,** zgrupowana w „Verband der kath. Jugend- und Jungmännervereine" i „Zentralverband der kath. Jungfrauenvereinigung Deutschlands" z siedzibą w Düsseldorfie. Sam Związek młodzieży męskiej liczy przeszło 400.000 członków, chociaż olbrzymia część mieszkańców Rzeszy Niemieckiej jest wyznania protestanckiego. Zwracam na to uwagę, że pod względem organizacyjnym różni się niemiecki Związek od polskiego. U Niemców wszystkiem jest ksiądz prezes, on kieruje osobiście całem stowarzyszeniem i nadaje ton całej pracy; młodzież ma na kierownictwo mały wpływ. Jest to system centralistyczny, a u nas w Polsce

Związki Diecezjalne są li tylko wykonawcami dyrektyw i wskazówek centrali ogólnej w Düsseldorfie, która za całą organizację myśli i pracuje. Ten system objawia się także w czasopismach, tylko centrala wydaje czasopisma przeznaczone dla wszystkich członków, a nie Związki Diecezjalne, jak to u nas „Okólniki". Największe zasługi około zorganizowania i zcentralizowania całego ruchu wśród katolickiej młodzieży niemieckiej ma śp. ks. prałat Mosters, jak u nas w Polsce ks. Dyrektor Walerjan Adamski z Poznania. Obecny generalny prezes ks. Wolker zauważył u młodzieży pewne zniechęcenie się do życia organizacyjnego, że Niemcy opanuje dziś t. zw. „Vereinsmüdigkeit". — **Jakie są metody pracy?** Wszędzie wysuwa się i podkreśla w wychowaniu młodzieży czynnik religijno-moralny, więcej niż u nas w Polsce, gdzie cały czas i siły naszej pracy organizacyjnej poświęcamy zbudowaniu gmachu organizacyjnego. Gdy się przegląda poszczególne czasopisma dla młodzieży, zauważa się wielką ilość artykułów religijnych, pisanych częstokroć przez wyrobioną młodzież katolicką. Pozatem unikają masowych zebrań. Dlatego dzielą stowarzyszenia na osobne grupy, wszędzie utworzono szereg kółek. Hołdują słusznej zasadzie: Divide et impera! albo: Podział pracy. Dążą także do tego, ażeby młodzież podnieść pod względem artystycznym. Ogniska wszędzie ładnie wymalowane z odpowiedniemi napisami, stoły przystrojone kwiatami, muzyka i śpiew wyprzygotowanie ks. ks. patronów do pracy nad młodzieżą i do wyrobienia sobie kierowników z pośród młodzieży starszej. W każdej diecezji odbywają się kwartalne konferencje ksks. patronów, pozatem co drugi rok kursy tygodniowe w centrali. Dla starszej młodzieży zaś urządza się t. zw. „Führerwoche", pierwsze 3 dni mają rekolekcje, ostatnie 3 dni przeznaczone są pracy organizacyjnej i ćwiczeniom cielesnym. Wogóle trzeba zaznaczyć, że na zachodzie, zwłaszcza w Holandii, kształci się i przygotowuje się młodzież przez rekolekcje. U nas w Polsce pod tym względem postawiliśmy dopiero pierwsze kroki przez rekolekcje, urządzone w Dziedzicach i Krakowie, myśl rekolekcyj zamkniętych dla młodzieży niestety jeszcze u nas za mało jest spopularyzowana.

Wielką wagę kładzie się na **wychowanie fizyczne.** Wszystko w Niemczech, co jest katolickie i młode, obojętnie czy należy do centrali w Düsseldorfie lub do robotników, lub do czeladników katolickich, należy do wielkiej organizacji gimnastycznej i sportowej DJK, t. j. „Deutsche Jugendkraft", przedstawiającej dziś olbrzymią potęgę 703.000 członków. Na początku sierpnia bieżącego roku odbyły się wielkie imprezy sportowe katolickiej młodzieży w Kolonji pod protektoratem i przy obecności J. E. ks. kard. Schultego i kanclerza Rzeszy dr. Marxa. Pozatem każdy członek tej organizacji jest ubezpieczony od wypadku i otrzyma także osobną zapomogę w czasie bezrobocia.

Centralę młodzieży żeńskiej

odbywają się tam osobne kursy jako przygotowania do stanu mał żeńskiego. Wszystkie publiczne zawody i występy dziewcząt także pływackie są zakazane wykluczone.

Niemiecka organizacja katol młodzieży ma dużo do walczenia z socjalistami. Wielkie niebezpieczeństwo dla niej przedstawiają także półwojskowe organizacje nacjonalistyczne, jak Stahlhelm, Reichsbanner, pozatem pewne dążenia separystyczne. Dopiero niedawno temu udało się zjednoczyć wszystkie zwiazki młodzieży katolickiej, jak Związek Młodych Robotników, Volksverein, związki akademickie, studenckie, abstynenckie, kupieckie itd. w jednej centralnej unji pod nazwą. Katholische Jugend Deutschlands. Unia ta nie narusza w niczem samodzielności poszczególnych związków, uchwały ważniejsze zapadają tylko za zgodą ogólną, a jako środek porozumienia mają służyć, obok czasopism, zjazdy delegatów i ogólne, oraz zapraszanie się wzajemnie na uroczyste obchody; kierownictwo biura powierzono również centrali w Düsseldorfie.

Młodzieży polska! Zabierz się do dzieła! Wstąp w ślady katolickiej młodzieży niemieckiej! Pokaż, że najwspanialsza organizacja młodzieży nie znajduje się w Niemczech, lecz w Polsce!

Na drugiem miejscu należy wymienić **dzielny Związek młodzieży włoskiej**, liczący 300.000 członków. W lutym 1918 r. obchodził 50-lecie swego istnienia. Uroczysty obchód został z powodu wojny przełożony na wrzesień 1921 r. O świetnym przebiegu świadczy pochód 30.000 młodzieńców po ulicach wiecznego miasta, Rzymu. Zachowanie młodzieży włoskiej było podczas tego olbrzymiego zjazdu tak wzorowe, że nawet wrogie czynniki rządowe były zmuszone złożyć uznanie związkowi. Jednem z zadań specjalnych, nad któremi związek pracuje, jest wolność i niezawisłość Ojca św. Obecnie pod rządami faszyzmu praca w organizacji młodzieży katolickiej jest znacznie utrudniona.

Także **we Francji** kroczy młodzież w pracy społecznej i religijnej w pierwszych szeregach. Organizacja młodzieży francuskiej, założona w roku 1886, liczyła 1913 r. 2285 grup, a w nich około 140.000 członków. Wojna światowa przerzedziła jej szeregi; około 15.000 poległo na polu chwały, ale pozostali zabrali się po kilkuletniej przerwie raczo do pracy. Obecnie związek francuski liczy 184.000 członków. Organizacja młodzieży męskiej rozpada się na trzy części, na młodzież szkolną, dorastającą i na byłych członków i starszych. W związku tym grupuje się młodzież wszelkich stanów, młodzież akademicka, gimnazjalna i robotnicza, wszyscy razem pracują zgodnie pod hasłem katolickiem i pielęgnują przez to uczucie koleżeństwa. Katolicka młodzież francuska, to przeważnie młodzież burżuazyjna. Rola księdza nie jest wielka, cała praca spoczywa w rękach świeckich. W tym roku odbył się zjazd harcerstwa katolickiego w Francji. Około 5000 harcerzy zjechało się do Lourdes w dniach 14. i 15. sierpnia. Zaskoczeni byliśmy wszyscy księża pielgrzymki śląskiej postawą, karnością a przedewszystkiem pobożnością i religijnością harcerzy

francuskich. Nasze harcerstwo polskie podkreśla niestety przeważnie wychowanie narodowe i państwowe, wychowanie religijne traktuje pobocznie, wychowuje swych członków na zasadach ogólno-ludzkich, moralności, a nie nawskroś katolickich. — Młodzież żeńska nie jest ujęta w ramach żadnej ściślejszej organizacji, składa się tylko z młodzieży lepszych sfer i wyższych stanów; dla młodzieży robotniczej istnieje osobna luźna organizacja opieki nad młodzieżą żeńską.

W Holandii mamy zorganizowanej młodzieży męskiej 28.000. a żeńskiej 13.000. Z każdem stowarzyszeniem jest połączona kongregacja młodzieży, unika się masowej roboty. Rola młodzieży jest bardzo mała, całe kierownictwo leży w rękach księży. Organizacja młodzieży katolickiej jest w współpracy z organizacją katolickich robotników. Sport uprawiają osobne stowarzyszenia sportowe. Episkopat holenderski nie chce dopuścić do imprez młodzieży żeńskiej chce odciągnąć młodzież żeńską od publicznych popisów. Akcja młodzieży katolickiej doznaje poparcia ze strony rządu w Holandji, Belgji i Niemczech, nawet socjaliści głosują w sejmie za poparciem finansowem organizacyj katolickiej młodzieży. Na przykład połowa wszelkich subwencyj rządowych w Holandji idzie na katol. młodzież, bo w Państwowej Radzie Wychowania zasiada ksiądz, rozdzielający wszelkie zapomogi.

Nadzwyczaj dobrze jest **młodzież belgijska** zorganizowana. Pracy wśród młodzieży belgijskiej stoi pewna miejscowa trudność w drodze, która przeszkadza wszelkiej jednolitej akcji, zarówno obywatelskiej, jak nawet katolickiej. Jest to podział społeczeństwa belgijskiego na dwie językowe różne grupy, francuską i flamandzką, które do dziś dnia stoją między sobą na stopie wojennej. To też organizacje te pracują odrębnie, chociaż luźno tylko są złączone w Głównym Zarządzie. Obie organizacje pielęgnują równolegle z ideałami katolickiemi gorąco także narodowe. Flamandzkie organizacje stoją, zdaje się, wyżej. Około pięć szóstych młodych Flamandczyków skupia się w związkach katol. młodzieży. — Co za wspaniała organizacja! — Wychodzi cały szereg czasopism. Działalność związkowa rozciąga się na pole religijne, na literaturę, sztukę, walkę z alkoholizmem, sprawy społeczne, sport, materialne potrzeby młodzieży itd. Na terenie belgijskim mamy przedewszystkiem robotnicze związki młodzieży. Rola księdza jest ograniczona do doradcy, sport na ogół mało rozwinięty, uprawia się w osobnych organizacjach. Główny ośrodek akcji katolickiej to katolicka szkoła społeczna wzorowo prowadzona.

Młodzież żeńska jest złączona w organizacji kobiet pracujących, zajmują się przygotowaniem zawodowem dziewcząt.

Niedawno temu belgijska organizacja młodzieży katolickiej zapytała się u Ojca św., czy wolno w organizacjach katolickich zaprowadzić i uprawiać politykę partyjną; na to otrzymała odpowiedź, że trzeba młodzież trzymać zdala od polityki i pielęgnować przedewszystkiem u niej **ideały katolickie.**

Dla młodzieży robotniczej i rzemieślniczej powstała w **Austrji** w roku 1918 nowa organizacja „Reichsbund der katholischen Jugend Oesterreichs". Liczy ona dziś przeszło 30.000 członków. Ogromne trudności ma do przezwyciężenia z socjalistami. Jeżeli w Francji, Belgji, Niemczech najsilniejszą organizacją jest młodzież katolicka, to w tej Austrji, kiedyś tak bardzo katolickiej, przeważa dziś organizacja socjalistyczna; miasta austrjackie, opanowane dziś przez socjalistów, rzucają ogromne sumy na organizację socjalistyczną i różne kluby sportowe, urządzają wielkie festyny i imprezy sportowe w niedzielę przed południem bez nabożeństwa i odciągają tym sposobem młodzież od Kościoła. We Wiedniu np. tylko 10 procent młodzieży uczęszcza do kościoła i do sakramentów św. Mimo tych trudności organizacja katolicka zdobywa z powrotem utracony kiedyś teren.

(Dokończenie nastąpi.)

Odezwa!

Druhowie! Nadchodzi „Święto Młodzieży".

Dzień ten obchodzony jest przez młodzież od szeregu lat z szczególną uwagą, w roku zaś obecnym ma być

dniem wyjątkowo uroczystym.

Dokoła Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej ma się skupić wszystka młodzież polsko-katolicka, celem uczczenia św. Stanisława Kostki, patrona młodych oraz by się zjednoczyć w jednolitej pracy dla Boga i Ojczyzny.

Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, Wasza ogólno-polska centrala, czyni wszelkie starania, by uświetnić obchody tego dnia. W tym celu, wśród licznych artystycznych wydawnictw ukaże się w listopadzie,

ozdobny — propagandowy
„Przyjaciel Młodzieży".

Zawierać on będzie szereg doskonałych artykułów oświatowych i wychowawczych, dużo barwnych opowiadań feljetonów, bogaty dział poezyj i rozrywek, piękne i interesujące ilustracje z życia **młodzieży** w całej Polsce, a objętość i nakład będą powiększone.

50.000 egz. tego numeru rozejdzie się po całej Polsce.

Wobec tego nakładu starań i pracy pragnieniem naszem jest, **by każdy z Was numer ten posiadał na własność,** żeby mógł do niego częściej powracać i czerpać **zeń tężyznę ducha i umiłowanie ideałów.**

Ale nie tylko chodzi o Was **samych** Druhowie!

Zależy nam także na tem, by z **numerem** tym zapoznało się całe Stowarzyszenie i wszyscy jego współpracownicy. Sprawę tę oddajemy w Wasze ręce. Zainteresujcie nią Waszego Protektora, Patronat, Zarząd oraz wszystkich kolegów. Zajmijcie się propagandą listopadowego numeru „Przyjaciela Młodzieży", **aby w dniu** „Święta Młodzieży", **wszyscy w organizacji numer ten mieli w ręce. Wszak to organ nasz!** Popierajcie **własną organizacyjną prasę!**

„Święto Młodzieży" przeznaczone jest w pierwszym rzędzie dla Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, ale od **Was powinno** ono promieniować i

na młodzież nie należącą do Stowarz.

I ta młodzież niechaj zaznajomi **się z** tym właśnie numerem i ona **niech czerpie** z tych źródeł Dobra, Prawdy i **Piękna,** jakie numer ten będzie usiłował **przynieść** Wam w dani.

Waszym zbiorowym społecznym czynem niechaj będzie rozpowszechnienie tego numeru wśród wszystkich **Waszych rówieśników.**

Na tem jednak nie kończy się sprawa propagandy. Często dochodzą **nas skargi,** że starsze społeczeństwo **nie interesuje** się Waszem Stowarzyszeniem, **że z niem** nie współpracuje.

Dziś macie sposobność zająć wszystkich sprawą Waszej organizacji.

Dajcie listopadowy numer „Przyjaciela Młodzieży" także do rąk starszemu społeczeństwu, a zobaczycie, że wyciągną się do Was przyjazne dłonie i znajdziecie chętnych współpracowników.

Druhowie! Nad zorganizowaniem wzorowo w całej Polsce w niedzielę 13 listopada „Święta Młodzieży" pracuje zastęp ofiarnych ludzi i wszystkie ich wysiłki idą dziś w tym kierunku. Nie ociągajcie się w udzieleniu im Waszej rzetelnej pomocy.

Zawczasu bierzcie się do czynu!

Dobre rady w tym celu dają pisma: „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży" rok 1922, nr. 9 i 10 i rok 1927, nr. 9 oraz tzw. „Instrukcja praktyczna".

Zaapelujcie do Waszych Patronatów, Zarządów, by energicznie zajęły się tą sprawą. Cały miesiąc listopad niechaj będzie okresem wytężonej propagandy Waszego pisma.

Niechaj te słowa nie przebrzmią bez echa! Młodzież pozaszkolna z nad Bałtyku, z pod Tatr, z Mazowsza, Śląska i Wschodnich Kresów niech sobie w dniu „Święta Młodzieży"

poda ręce w bratnim uścisku

a to za pomocą jednego, wspólnego, młodzieńczego pisma

„Przyjaciel Młodzieży"

dla wspólnej, dalszej, zwartej i tęgiej pracy dla Boga i Ojczyzny.

Wasz Sekretarjat Jeneralny.

Zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej

W dniach 21-go i 22-go sierpnia bieżącego roku odbył się w Poznaniu w sali biblioteki Uniwersyteckiej zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polsk. Przewodniczył prez. X. prałat Strojnowski z Płocka. Na zjeździe reprezentowane były wszystkie Związki w komplecie. Zaszczycili obrady swą obecnością J. E. Ks. biskup Radoński, dyrektor „Rozwoju" Zakrzewski i szereg innych gości. J. E. Ks. biskup Radoński zaznaczył w swem przemówieniu, że przychodzi na zebranie Rady Naczelnej w imieniu J. E. Ks. kardynała, prymasa Dra. Hlonda, który jest referentem młodzieży na zjazdach episkopatu, by złożyć życzenia Zjednoczeniu podkreślając, że sprawa młodzieży i działalność Zjednoczenia znajduje uznanie u episkopatu. Składa serdeczne życzenia, zwłaszcza, że ze stowarzyszeniami jest najściślej związany jako założyciel jednego z nich, z którym do dziś pozostaje w najlepszych stosunkach. W końcu udzielił J. E. Ks. biskup swego błogosławieństwa uczestnikom zjazdu, oraz całej organizacji. Sprawozdanie z działalności zjednoczenia za rok 1926 podał Ks. dyrektor Biłko, powołując się na wręczone uczestnikom zjazdu sprawozdania. Imieniem komisji rewizyjnej odczytał Ks. Józef Szulc protokół komisji z dnia 1 lipca 1927 r., poczem uchwalono zarządowi absolutorjum. Program pracy i budżet Zjednoczenia na r. 1928 zamykający się cyfrą 40.000 zł. referował Ks. dyrektor Biłko; program [illegible] budżet przyjęto. W sprawie zmiany niektórych ustępów ustaw, normujących stosunek Stowarzyszeń Związku i Zjednoczenia Młod. Polsk. do władz kościelnych [illegible] jednogłośnie następującą rezolucję: Rada Naczelna uchwala by ustępy ustaw Stowarzyszeń, Związków i Zjednoczenia, dotyczące władzy kościelnej w naszej organizacji ujęto wedł. życzenia episkopatu polskiego oraz upoważnia się zarząd Zjednoczenia do przeprowadzenia [illegible]go ogłoszenia odnośnej zmiany ustaw. Sprawę Święta Młodzieży Żeńskiej referowała p. Wołu[illegible]czówna. Po ożywionej dyskusji zakończonej imiennem głosowaniem uchwalono następującą rezolucję: „Ze względu na to, że młodzież żeńska potrzebuje własnego święta które w dniu 3 maja własnem stać się nie może, przeto Rada Naczelna uchwala: Święto Młodzieży Żeńskiej obchodzą Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w ostatnią niedzielę maja. Sprawę przystąpienia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej referował X. dyrektor Biłko, uchwalono rezolucję: Rada Naczelna zgadza się na wniosek zarządu, aby Zjednoczenie Mł. P. wstąpiło do międzynarodowej organizacji katolickiej młodzieży żeńskiej. Wybory odbyły się z następującym wynikiem: Prezydjum: prezes X. prałat Józef Strojnowski (Płock), Wiceprezesi: p. Anna Orłowska (Kraków), p. Stanisław Gołąb (Warszawa), sekretarzem Ks. Jan Figura (Lwów)

Ks. Józef Szulc (Poznań). Komisja rewizyjna: Dyrektor Banku p. Mieczysław Bogajski (Poznań), zastępca dyrektor p. Woźnicki (Poznań), Komisja główna: Ks. prałat Józef Strojnowski (Płock), Ks. Aleksander Rogóż (Tarnów), Ks. dyr. Bilko Leopold (Poznań), Sąd naczelny: Ks. kan. Dymek (Poznań), Ks. Marjan Gniazdowski (Warszawa). Na zakończenie obrad wygłoszono dwa referaty: X. dyrektor Kozłowski p. t.: „Doświadczenia, poczynione w odpowiadających Zjednoczeniu organizacjach młodzieży", w którym przedstawił stosunki, jakie spotkał w pokrewnych organizacjach w Niemczech, Holandji, Belgji, Francji, Włoszech i Austrji. X. dyrektor Biłko p. t.: „Zjednoczenie Młodzieży Polskiej jako system pracy nad wyrobieniem młodzieży w duchu katolickim i obywatelskim"

Z życia Okręgów

Zarząd Stowarzyszeń Okręgu mysłowickiego urządza w niedzielę dnia 2. X. 27 r. w Mysłowicach święto sportowe w myśl niżej podanego programu, na które bratnie Stowarzysznia uprzejmie zaprasza. **Do zawodów stawać mogą również druhowie z innych okręgów.** — Stowarzyszenia, mające zamiar przyjechać do Mysłowic i stawić również zawodników musza o tem zawiadomić dokładnie (podać imię zawodnika i konkurencję) druha J. Stalmacha, Mysłowice, Pocztowa 11. Zbiórka zawodników o godz. 7. rano w sali gim. pl. Wolności za szkołą.

Zarząd Okręgowy:
Ks. Granieczny. Przystolik.

Program uroczystości święta sportowego w dniu 2. X. 1927 r. W niedzielę rano o godz. 6.30 zbiórka drużyn biorących udział w marszu 5 klm., poczem wymarsz do startu (róg ul. Krakowskiej i Mikołowskiej). 6,30 rozpoczęcie zawodów marszowych. Po ukończeniu zawodów powrót do sali gimnastycznej przy szkole I., plac Wolności. Od godz. 7.30 do 9. zawody do pięcio- i sześcioboju, oraz przeprowadzenie części zawodów lekkoatletycznych. O godz. 9.30 zbiórka wszystkich Stowarzyszeń z sztandarami, raport, przegląd Stowarzyszeń, wspólna fotografja i wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie powrót do sali gimnastycznej, przerwa obiadowa. O godz. 1. zbiórka Stow., wymarsz na boisko, dalsze zawody w myśl programu sportowego, meczy w palanta i piętówkę drużyn Stowarzyszenia Mysłowice i Janów. Po ukończeniu zawodów powrót do ogniska, wydawania nagród i zakończenie.

Program zawodów sportowych Stowarzyszeń Młodzieży Pol. Kat. okręgu mysłowickiego w dniu 2. X. 1927 r.

Zawody junjorów: Bieg 400.-mtr., Rzut kula 5. kg., Skok w dal, Skok zwyż. Bieg 1.500 mtr.

Pięciobój: 1. Rzut granatem oburącz, 2. Skok w dal, 3. Bieg 100 mtr, 4. Wspinanie na linach, 5. Wciąganie na drążku.

Zawody dla senjorów: 1. Bieg 100.-mtr., 2. Bieg 200.-mtr., 3. Bieg 3.000 mtr., 4. Rzut kulą 7. kg., 5. Rzut dyskiem, 6. Rzut oszczepem, 7. Skok w dal, 8. Skok o tyczce, 9. Skok zwyż.

Sześciobój: Rzut granatem stylowym oburącz. Skok w dal, Wspinanie na linach, Wciąganie na drążku, Rzut granatem jajkowym, Marsz 5 klm. z karabinem.

Marsz drużynowy odbędzie się na trasie Mysłowice—Giszowiec. Zawody w palanta i piętówkę drużyn Stow. Mysłowice i Janów.

Do marszu może każde Stowarzyszenie należące do Śląskiego Związku Młodzieży Polsko-Katolickiej stawić jedną drużynę, składającą się z 13. druhów.

Dla marszu przeznaczone są 3. specjalne nagrody.

Do wiadomości. Zebranie okręgowe w sprawie święta sportowego okręgu mysłowickiego odbędzie się w niedzielę dn. 25. bm. o god. 3 .po połud. w Mysłowicach. **Ks. Granieczny.**

Pracujcie pókiście młodzi,
Bo praca kraj nasz odrodzi!

Z życia Stowarzyszeń

Sprawozdanie z walnego zebrania S. M. P. Bełk, które odbyło się dnia 21 sierpnia 1927 r. w sali szkolnej, z udziałem 40 druhów. Zebranie zagaił patron tutejszy Ks. dziekan Boryński. Po objaśnieniu statutu, ustalono odbywać zebrania plenarne co drugi miesiąc w I. niedzielę po sumie w tutejszej sali szkolnej, zaś ze względu na członków z osobnym prezesem w Szczejkowicach, także zebranie w 2-gą niedzielę każdego miesiąca. Po złożeniu krótkiego sprawozdania byłego zarządu, z którego wynikło, że stowarzyszenie pozostało prawie bez kapitału w gotówce, przystąpiono do wyboru nowego zarządu przez aklamację i za zgodą obecnych wybrano na: Prezesa: Wilhelma Lemicha z Bełku 44, Skarbnik: Franc. Osieńskiego z Bełku 44, na zastępcę Franciszka Suligę z Bełku 44, na naczelnika: Wyleżoła ze Stanowic, którzy powierzone im funkcje przyjęli. Następnie ustalono składki miesięczne po 20 gr. od członka, z wyjątkiem bezrobotnych. Na końcu Ks .dziekan darował członkom zarządu i druhom odznaki i zebranie hasłem „Gotów!" zakończono.

(—) Ks. dziekan Boryński, patron
(—) Lemich Wilhelm, prezes.

Wielki Dzień Młodzieży S. M. P. w Lublińcu. W niedzielę, dnia 4. bm. urządziło tut. S. M. P. „Wielki Dzień Młodzieży". Dzień ten przemienił się wprost we wspaniałą manifestację narodową. Sprzyjająca pogoda uwieńczyła całą uroczystość bardzo dobrym wynikiem. Już o godz. 9.30 przybyły delegacje z Bobrownik, Królewskiej Huty (S. M. P. Jutrzenka) i Piekar. O godz. 10 zebrały się przed dworcem kolejowym: Związek Powstańców Śl. z prezesem p. burmistrzem Orlickim na czele, delegacje z Tow. Robotników p. o. św. Józefa, Tow. Mistrzow i Czeladzi oraz delegat z tut. Tow. Gimnast. „Sokół". Po krótkiem przywitaniu gości przez drh. prezesa ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry 74. p. p. z 6 sztandarami na czele do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił Przew. ks. prob. Dwucet. Mszę św. odprawił Wiel. ks. patron Hyla w asyście ks. Pilawy i jednego O. Oblata. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed Protektorem i Patronem Stow. oraz przed miejscowemi władzami, Śl. Przy grobach Powstańców przemawiał prezes, tam złożony został przez Stow. wieniec i orkiestra odegrała Rotę Konopnickiej. W krótkich słowach prezes Związku Powstańców Śl. p. burmistrz Orlicki podziękował młodzieży polskiej za złożenie wieńca na grobach, jak również za serdeczne wygłoszone słowa przez prezesa młodzieży polskiej i zaintonował trzykrotne cześć dla młodz. polsk. W wspólnym pochodzie udano się na Rynek, gdzie został pochód rozwiązany i nastąpiła przerwa obiadowa. Po południu odbyła się w Parku Grunwaldzkim zabawa latowa. Park został bardzo licznie zwiedzony przez Obywatelstwo lublinieckie i okolicy. Zabawa została urozmaicona koncertem, wykonanym przez orkiestrę 74. p. p., strzelaniem do tarczy o nagrody, wędkami szczęścia itp. Wielką wesołość wywołał przyjazd Pat i Patachona, w tow. kilku dobrze przystrojonych „klownów", którzy występowali w charakterze fotografistów. Podczas zabawy dłuższe przemówienie wygłosił drh. prezes B., witając wszystkich obecnych i wniósł trzykrotny okrzyk na cześć Ojca św. i p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który obecni z wielkim entuzjazmem powtórzyli, darząc mówcę hucznemi oklaskami. Dzięki staraniom Szan. Pań z Tow. św. Wincentego a Paulo i Nar. Org. Kob. został urządzony własny bufet, który obficie był zaopatrzony w różne zakąski, podarowane przez miejsc. Obywatelstwo. Cała uroczystość wypadła bardzo dobrze i była jedną z najlepszych w tym roku. W końcu nadmienia się, że Stow. otrzymało telegram od p. Starosty Wyględy następującej treści: „Na uroczystość stowarzyszenia młodzieży katolickiej niestety przybyć nie mogę z powodu wycieczki związku Powstańców Śl. wszystkim uczestnikom życzę wesołej zabawy. Wyględa."

Rzadkość filatelistyczna. Polski Czerwony Krzyż, Okręg Śląski w Katowicach, ul. Andrzeja 9., otrzymał od właściwych władz resztę znaczków powstańczych, które były w obiegu pocztowym w czerwcu roku 1921 w czasie 3-go powstania śląskiego. Dochód ze sprzedaży tych znaczków (komplet 2 zł) przeznaczony jest w